



JABŁUSZKO

GAZETKA PARAFII JABŁONNA - LUTY 1994 - NR 1(7) ROK 3

WIELKI POST

Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową i trwa do Mszy Wieczerzy Pańskiej. Czas Wielkiego Postu ma na uwadze przygotowanie do obchodów Paschy. W Środę Popielcową po Ewangelii i homilii, celebrans poświęca popiół sporządzony z palm z poprzedniego roku. Posypują głowy popiołem w formie krzyża, wraz ze słowami: "Pamiętaj człowiecze żeś prochem i w proch się obrócisz". Jest również możliwość stosowania innej formuły biblijnej: "Czyńcie pokutę i wierzcie Ewangelii".



Zwyczaj posypywania głów popiołem sięga wczesnego średniowiecza, kiedy to publicznych pokutników wydalano z kościoła. Był to obraz wypędzenia pierwszych rodziców z raju po grzechu pierworodnym. Od X wieku zaczęto przy tej okazji posypywać głowy wszystkich obecnych w kościele, co pozostało jako trwałe zwyczaj mimo ustania pokuty publicznej. Sens tego obrzędu wyjaśnia modlitwa na poświęcenie popiołu: "Boże... spraw, abyśmy uznając, że jesteśmy prochem i w proch się obrócimy, przez gorliwe pełnienie czterdziestodniowej pokuty otrzymali odpuszczenie grzechów i nowe życie na podobieństwo Twojego zmartwychwstałego Syna". W tych słowach zwraca się uwagę na ludzką przemijalność, na gorliwe czynienie pokuty i udział w tajemnicy wielkanocnej. Niedziele Wielkiego Postu noszą kolejne

(dokończenie na str. 2)

Adam Asnyk

POD STOPY KRZYŻA

Dużo cierpiałem... lecz koniec się zbliża.
Z uspokojeniem po przebytej męce -
Pójdę, o Chryste, do stóp Twego krzyża
Wyciągnąc znowu z utęsknieniem ręce
I witać ciszę zachodzącej zorzy,
Która mnie w prochu u stóp twych położy!

Ręką ziemskiego dotknąłem się błota,
Widziałem zbrodnie, nie widziałem kary,
Oprócz boleści i nędzy żywota
Nic nie znalazłem, i zabrakło mi wiary,
I dalej w ciemność poszedłem z rozpaczą,
Zazdroszcząc ludziom, co na grobach płaczą.

Na mojej piersi spoczywał schowany
Małeńki krzyżyk ze słoniowej kości:
Świadek młodzieńczej wiary nieskalanej,
Dar macierzyńskiej najczystszej miłości,
Co przetrwał wszystkie burze i szaleństwa
Znakiem cichego, boskiego męczeństwa.

Kiedy go teraz na piersi zbołałej
Po latach tyłu znalazłem niewierny,
Tak mi się wydał znowu jasny, biały,
Tak potężny i tak miłosierny,
Że znów tęsknotą zadrżało mi łono
Za tą postacią tyle uwielbioną!

I znów słyszałem te boskie wyrazy:
"Chodźcie tu do mnie wy, którzy cierpicie,
Chodźcie tu do mnie leczyć ziemskie zmazy,
We mnie jest spokój i we mnie jest życie,
Nie płaczcie próżno na świeżej ruinie,
Wszystko przemija, prawda nie przemienie!"

Więc postuchałem słodkiego wezwania -
I oto idę z mym sercem schorzałym,
I pewny jestem twego zmiłowania.
Bom wiele błędził, lecz wiele kochałem,
I drogi życia przeszedłem cierniste...
Więc Ty mnie teraz nie odepchniesz, Chryste!

WIELKI POST

(dokończenie ze str. 1)

liczby I, II, III, IV i V. Szósta nazywa się "Niedziela Palmową Męki Pańskiej". Każda niedziela poprzez własny formularz mszalny, swoją prefację, posiada swoje oblicze. Dwie pierwsze niedziele wskazują chrześcijaninowi drogę Chrystusa, która przez walkę ze złem i cierpienie prowadzi do zbawienia. Następne trzy w tekstach liturgicznych nawiązują do chrztu (zwłaszcza w roku A). Piątą niedzielę nazywano dawniej Pasyjną. Od tej niedzieli zasłanianie krzyże i obrazy. O ewentualnym zachowaniu tego zwyczaju decydują konferencje biskupów. Konferencja Episkopatu Polski postanowiła zachować zwyczaj zasłaniania krzyży i obrazów. Zasłony z krzyży należy zdjąć po liturgii Wielkiego Piątku.

Niedziela Palmowa Męki Pańskiej rozpoczyna Wielki Tydzień. W tym dniu Kościół obchodzi w liturgii pamiątkę uroczystego wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. W czasie Mszy św. czyta się opis męki Pańskiej wg jednego z synoptyków. Również w następnych dniach męka Pańska stanowi główną myśl liturgii.

W liturgii całego Wielkiego Tygodnia dominują kolejno trzy tematy: pokuta, chrzest i Męka Pańska. Pokutą wg starożytnej tradycji może być modlitwa, post i jałmużna. Papież Leon Wielki powiedział: "Modlitwą utrzymuje się wiarę nieskażoną, potem niewilne życie, jałmużną ducha miłości". Chrześcijanin w Wielkim Poście zapatrzony w Chrystusa modli się bardziej intensywnie, tak prywatnie jak i publicznie. Urządza się wspólne nabożeństwa modlitewne jak: Gorzkie Żale, Drogę Krzyżową, rekolekcje parafialne itp. Post polega na jednorazowym posiłku w ciągu dnia, na powstrzymaniu się od pokarmów mięsnych i alkoholu. Początkowo post był dobrowolny. W średniowieczu przyjął charakter obowiązkowy. Jego znaczenie trafnie wyrażają słowa prefacji: "Boże, Ty przez post cielesny uśmierzasz wady, podnosisz ducha, udzielasz cnoty i nagrody". Post uczy panowania nad zachciankami, przyczynia się do naprawy i wyrównania krzywd wyrządzonych Bogu, ludziom i sobie. Jest dowodem, że nawrócenie wielkopostne jest szczere. Z postem teksty liturgiczne łączą jałmużnę. Ten aspekt społeczny umartwienia jest dzisiaj nieco zaniedbany. W starożytności poszczono między innymi dlatego, aby zaoszczędzone pieniądze obracać na cele miłosierdzia.

Wspomnienie chrztu w liturgii Wielkiego Postu ma uzasadnienie historyczne. Przez długie wieki Wielki Post był okresem bezpośredniego przygotowania katechumenów do przyjęcia chrztu. Stale odnawiamy łaskę chrztu św. Wracamy, do przymierza z Bogiem, do wspólnoty z Chrystusem przez opuszczenie krzywych dróg grzechu, przez zadośćuczynienie za popełnione grzechy, przez współzmartwychwstanie z Chrystusem i przez udział w wspólnej uczcie Eucharystycznej.

Temat Męki Pańskiej w liturgii Wielkiego Postu obejmuje Wielki Tydzień. Chrześcijanie w Wielkim Poście zbliżają się do Pana Boga przez pokutę, gorliwą modlitwę, umartwieniem przez czyny miłosierne i gorliwe słuchanie Słowa Bożego. Wierni w ten sposób przygotowują się do misterium paschalnego.

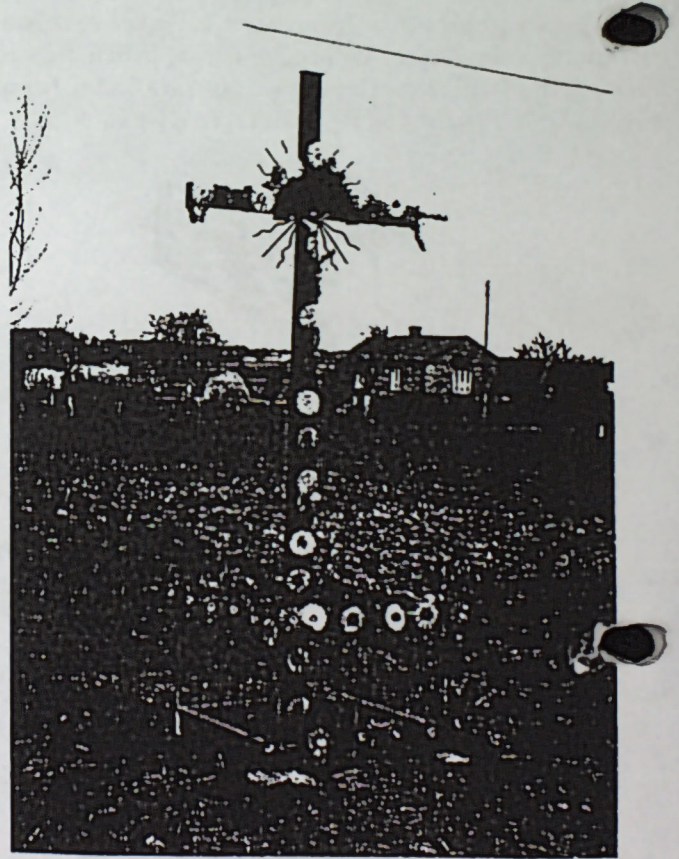
Aleksandra Kaczor

KRZYŻE I KAPLICZKI

2. RADKÓW

Przygotowując dokumentację krzyży i kapliczek istniejących na terenie parafii, rozpoczęliśmy w numerze 5 naszej gazetki prezentację tych świadectw wiary i pobożności naszych praocjów od najstarszej kapliczki na Radkowie. Jako uzupełnienie podanych informacji odnośnie tej kapliczki należy dodać, że najprawdopodobniej kapliczkę tę ufundował Roman Kozaryn, dziedziec z Jabłonnej - Prezes Towarzystwa Dobroczynności w Lublinie - jako wotum wdzięczności Bogu za urodzenie się dziecka.

W pobliżu wspomnianej kapliczki, po tej samej stronie szosy, na skrzyżowaniu drogi Lublin - Wysokie z Czarną Aleją, stoi krzyż żelazny wykonany z ceownika 100 o wysokości 345 cm i długości ramion 60 cm. Krzyż



ufundowany przez mieszkańców Radkowa w 1985 r. wykonał Tadeusz Kozioł. Został on postawiony w miejscu, gdzie dotychczas stał krzyż dębowy, który uległ zniszczeniu. Wcześniej do 1958 r. krzyż ten stał po przeciwnej stronie drogi, gdzie obecnie znajduje się boisko sportowe. Przeniesienia tego dokonano ze względu na zagospodarowanie wspomnianego terenu. Data postawienia tego krzyża nie jest znana. Prawdopodobnie było to w II połowie XIX wieku. Jediną pozostałością z tego krzyża jest figurka Pana Jezusa ukrzyżowanego, którą umieszczono na nowym krzyżu.

Krzyż ten otoczony jest płótkiem metalowym wykonanym na podstawie kwadratu o boku 100 cm. i przyozdobiony sztucznymi kwiatami. Wygląd krzyża i otoczenie świadczą o malej trosce mieszkańców o ten krzyż.

SANKTUARIUM NMP W LOURDES

Czym jest sanktuarium? W Kodeksie Prawa Kanonicznego znajdujemy zapis, że przez sanktuarium rozumie się kościół lub inne miejsce święte, do którego - za aprobatą ordynariusza miejscowego - pielgrzymują liczni wierni, z powodu szczególnej pobożności". W danym miejscu Bóg ujawnia bowiem swoją szczególną obecność poprzez nadzwyczajne łaski, często za wstawiennictwem Matki Bożej lub świętych.

Każde sanktuarium posiada swoistą genezę. Zwykle na początku ma miejsce jakieś nadzwyczajne wydarzenie o charakterze religijnym, często w powiązaniu z obrazem albo figurą Matki Bożej. Od tego czasu wierni nawiedzają to miejsce, otracając czią obraz lub figurę.

Jednym z takich miejsc, wybranych przez Boga, jest małe miasteczko francuskie, położone u podnóża Pirenejów - Lourdes. Tutaj właśnie czternastoletnia Bernadeta Soubirous otrzymała łaskę osiemnastu wizji Najświętszej Maryi Panny. Dziewczynka pochodziła z ubogiej, chłopskiej rodziny. Już w dzieciństwie doświadczyła chorób i nędzy. Kiedy 11 lutego 1858 r., w towarzystwie siostry i przyjaciółki, wybrała się wzdłuż rzeki Gave po drzewo ujrzała w grocie zwanej Massabielską stojącą niewiastę. Pani ubrana była w białą suknię z niebieską przepaską, biały welon na głowie, przy każdej stopie miała różę, a w ręce biały różaniec. Pani przesuwiała ziarenka różańca, ale nie poruszała wargami.



Podobne widzenia miała Bernadeta przychodząc w to samo miejsce za kilka dni. Dopiero jednak za trzecim razem Pani przemówiła pytając, czy nie zechciałaby przychodzić do niej przez piętnaście kolejnych dni. Poleciła jej także napić się wody ze źródła. Ponieważ w okolicy nie było żadnego źródła, Bernadeta skierowała się w stronę rzeki Gave. Lecz Pani wskazała jej palcem miejsce, gdzie znajdowało się odbrobnię błotnistej wody. Bernadeta zaczęła drążyć w tym miejscu i do piero wówczas wody zaczęło przybywać.

Przez piętnaście dni przychodziła do grotty i Pani ukazywała się jej za każdym razem. Polecała, aby zachęcić kapłanów do wybudowania kaplicy w miejscu objawienia. Kazała Bernadecie obmywać się w źródle i modlić się o nawrócenie grzeszników. Bernadeta pytała Panią kim jest, lecz Ona uśmiechała się tylko łagodnie. W końcu, podczas kolejnego widzenia 25 marca 1958 r., Pani z dłońmi skrzyżowanymi jak do modlitwy, podnosząc oczy ku niebu powiedziała: "Ja jestem Niepokalanym Poczęciem". W ciągu owych 15 dni powierzyła Bernadecie trzy sekrety, których zabroniła komukolwiek wyjawić. Pomimo tych nadzwyczajnych wydarzeń jakie przeżyła, Bernadeta nigdy nie zmieniła się. Pomagała w pracach domowych i zajmowała się dziećmi, chcąc ulżyć rodzinie. W listopadzie 1858 r. była egzaminowana przez komisję kościelną wyznaczoną przez biskupa z Tarbes. Jej zeznania w zasadzie były zawsze takie same - tylko fakty, bez dramatyzowania. Takie jej zachowanie zostawiało głębokie wrażenie na tych, którzy się z nią stykali. W 1866 r. wstąpiła do zgromadzenia zakonnego w Nevers przyjmując imię Maria Bernarda. Podczas ciężkiej choroby złożyła 23 listopada 1886 r. śluby zakonne, które odnowiła 30 listopada 1867 r. Pozostała w Nevers do 1974 r. pracując jako pomocnica w klasztornej infirmerii, a potem jako zakrystianka. W czasie pobytu w klasztorze doznała wielu upokorzeń od przełożonych i siostr, które nie wierzyły w autentyczność jej widzeń z uwagi na brak wykształcenia. Bernadeta znosiła je cierpliwie i pogodnie, podobni jak cierpienia fizyczne. Zmarła 16 kwietnia 1879 r. w wieku 35 lat. Kiedy po 30 latach dokonano ekshumacji jej zwłok, znaleziono ciało nietknięte rozkładem. Dnia 14 czerwca 1925 r. papież Pius XI ogłosił ją błogosławioną, a 8 grudnia 1932 r. tenże papież wpisał Bernadetę do katalogu świętych.

W miejscu, gdzie 2 marca 1858 r. Najświętsza Maryja Panna zażądała wybudowania kaplicy, stoi dzisiaj jedno z najpiękniejszych w świecie sanktuariów. Jest to miejsce ciągłej modlitwy i nieprzerwanych pielgrzymek. Każdego roku przybywa do Lourdes od 4 do 6 milionów osób. Wznoszą się tutaj trzy bazyliki: jedna poświęcona Niepokalanemu Poczęciu, druga - Różańcowi św. i trzecia papieżowi Piusowi X. Budowane w ciągu wielu lat, znaczą rozwój nabożeństwa jakim otaczane jest sanktuarium. Kościół Niepokalanego Poczęcia NMP wzniesiony został w latach 1862-70. Uroczystego otwarcia dla kultu dokonano 15 sierpnia 1971 r. Bazylika Królowej Różańca św. powstała w latach 1883-89. Jest to świątynia w stylu bizantyjskim, mogąca pomieścić do 2500 osób. We wnętrzu jej znajduje się 15 kaplic dedykowanych tajemnicom Różańca św. W latach 1956-58 zbudowano specjalnie zaprojektowaną, podziemną bazylikę o ogromnych rozmiarach, mogącą pomieścić przeszło 25 tys. ludzi. Inauguracja bazyliki nastąpiła 25 marca 1958 r. w setną rocznicę objawień.

W Lourdes, każdego dnia, o godz. 16.30 spod grotty wyrusza procesja. Przed baldachimem, pod którym idzie kapłan trzymając monstrancję z Najświętszym

(dokończenie na str. 4)

ANIOŁ PAŃSKI

Anioł Pański jest modlitwą odmawianą na głos dzwo-
nu rano, w południe i wieczorem dla uczczenia wciele-
nia Syna Bożego i związanego z nim macierzyństwa
Maryi oraz dla uproszenia sobie jej wstawiennictwa.
Według ogólnie przyjętej opinii modlitwa ta pochodzi z
ośrodka franciszkańskiego. Już w I połowie XIII wieku
franciszkanie propagowali zwyczaj odmawiania Zdro-
waś Maryjo na wieczorny głos dzwonu, którym dawano
znak gaszenia ogni we wszystkich obejściach. Z czasem
Anioł Pański nabrał charakteru modlitwy o pokój. Cz-
czono w nim Chrystusa - Księcia pokoju, prosząc Go za
wstawiennictwem Maryi o spokój w nocy. Zwyczaj
odmawiania tej modlitwy w zachodnim chrześcijań-
stwie rozpowszechnił się w XIV w. Wtedy też zaczęto
odmawiać ją także rano na cześć Maryi jako "Porannej
jutrzenki". Zwyczaj odmawiania w południe wprowa-
dził w 1456 r. papież Kalikst III w celu uproszenia u
Maryi ratunku przed najazdem tureckim. Obecną formę
odmawiania Anioł Pański ustalił papież Pius V a (1566-
72), a do powszechnego odmawiania w ciągu całego
roku wprowadził w 1742 r. papież Benedykt XIV.

Modlitwa Anioł Pański począwszy od romantyzmu
pojawia się jako motyw literacki u polskich poetów i
pisarzy. Występuje w twórczości Mickiewicza, Słowac-
kiego, Lenartowicza, Reymonta, Sienkiewicza, Liberta.
Najpopularniejszym jest jednak Anioł Pański K. Tet-
majera.

Modlitwa Anioł Pański składa się z 3 Zdrowaś Maryjo
poprzedzonych wersetami zapowiadającymi 3 główne
momenty tajemnicy wcielenia: zwiastowanie anioła,
zgodę Maryi, zrealizowanie się wcielenia i modlitwy.
Do odmawiania Anioł Pański zachęca nas Ojciec Święty
Jan Paweł II.

Anioł Pański zwiastował Pannie Maryi.
Wzięła z Ducha Świętego.

ZDROWAŚ MARYJO...

Oto ja służebnica Pańska.

Niech mi się stanie według słowa twego.

ZDROWAŚ MARYJO...

A Słowo stało się ciałem.

I mieszkało między nami.

ZDROWAŚ MARYJO...

W. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko,

O. Abyśmy się stali godni obietnic Chrystusowych.

Módlmy się:

Boże, który zrzuciłeś, że za zwiastowaniem aniels-
kim w żywocie Najświętszej Maryi Panny Słowo Twoje
ciałem się stało, pokornie Cię błagamy, spraw, aby
wspomagało nas wstawiennictwo Dziewicy, w której
Boże macierzyństwo głęboko wierzymy. Przez Chrystu-
sa Pana naszego. Amen.

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość
wiekuista niechaj im świeci.

WIELKOPOSTNA CHWIŁA ZADUMY

Wyszedłem, Panie.

Ludzie wychodzili z domów.

Szli,

Przechodzili,

Wracali,

Biegli.

Rowery biegły,

Wozy biegły,

Ciężarówki biegły,

Ulica biegła,

Miasto biegło,

Wszyscy biegli.

Biegli, żeby nie stracić czasu,

Biegli, żeby dogonić czas

żeby nadrobić czas,

żeby odzyskać czas.

I tak wszyscy ludzie ścigają czas, Panie.

Żyją na ziemi biegnąc,

śpiesząc się,

popychani,

przepracowani,

oszaleli,

rozpasani,

I nigdy nie zdążą, bo brak im czasu,

Pomimo wszystkich wysiłków brakuje im czasu,

Brakuje im nawet dużo czasu.

Panie, musiałeś się omylić w rozliczeniach.

Istnieje jakiś ogólny błąd:

Godziny są za krótkie,

Dni są za krótkie,

Życie jest za krótkie.

M.Quist - "Modlitwa i czyn"

SANKTUARIUM NMP W LOURDES

(dokończenie ze str. 3)

Sakramentem idą zdrowi i chorzy. Procesja symbolizuje
pochód człowieka wraz z Chrystusem do Boga Ojca. Na
placu przed kościołem Różańca św., w cieniu drzew, są
ustawione wózki z chorymi, których kapłan błogosławi
Najświętszym Sakramentem. Najbardziej jednak wzru-
szającą ceremonią w Lourdes jest procesja z pochodni-
ami odbywająca się każdego wieczora o godz. 20.30.
Podczas procesji śpiewa się Credo lub Salve Regina, a
każdy pielgrzym trzyma zapaloną świecę. Migocące
światła symbolizują wierzącemu jego pragnienie, by
zawsze szedł przez życie w zgodzie z Chrystusem "Świa-
tłością świata".

Sanktuarium w Lourdes słynie z licznych uzdrowień.
Chorzy, którzy tu przybywają, są badani przez specjal-
ną komisję lekarską, która orzeka stan ich zdrowia.
Przypadki uzdrowień tych chorych uznawane są za cud.

Danuta Bińkowska

Z KART HISTORII

JABŁONNA (ciąg dalszy)

W roku 1508 Stanisław z Jabłonnej był burgrabią lubelskim. Burgrabia - to urząd zastępcy starosty lub kasztelana. W "Źródłach Dziejowych" A.Pawińskiego znajdujemy informację, że w roku 1531 oddano pobór z części Stanisława 1 łan, z części Mikołaja Sobieskiego i Stanisława Ożarowskiego - 3 łany i młyn. W latach 1564-66 została przeprowadzona w województwach królewskich lustracja dóbr królewskich. Polegała ona na przeprowadzeniu rewizji i spisu wszystkich dochodów na danym terenie, oraz kontroli zamiany dóbr królewskich i prywatnych, czy nie dokonano tego ze szkoda dla skarbu królewskiego.

Lustracja województwa lubelskiego przeprowadzona została w 1565 r. W dziale zeznania i wyjaśnienia w sprawach majątkowych znajdujemy między innymi: opowiedzenie pana Lenczkiego Mikołaja in villa Jabłonna. Ksiądz Lenczki dziekan przemyski imieniem pana Mikołaja Lenczkiego brata swego dziedzica in villa Jabłonna, rekwirował urząd rewizorski i opowiedział się, że ten to pan Mikołaj Lenczki ma w domu swym dostateczne prawo na wieś dziedziczną swoją rzeczoną Piotrków w województwie i powiecie lubelskim leżącą i dowody słuszne, że ta wieś przyłączona jest ku dobrom starostwa lubelskiego JKM". Dalej w tejże lustracji w "Regestrum Podymnego Powiatu Lubelskiego", czyli rejestrze daniny uiszczanej na rzecz króla przez poddanych, w Parafii Bychawka, wymieniona jest wieś Jabłonna, a płatnikami byli Sobieski i Ożarowski. Jak wynika z moich wnikliwych poszukiwań, ów pan Mikołaj Sobieski był krewnym późniejszego króla Polski Jana III Sobieskiego (był bratem dziada króla i zmarł bezdzietnie w młodym wieku).

Na przełomie XVI i XVII wieku nastąpił szybki rozwój folwarków i bogacenie się szlachty, a jednocześnie wzrost ubóstwa i świadczeń ludności wiejskiej. Podstawowym ciężarem była pańszczyzna, czyli darmowa praca na roli. Formalnie obowiązywała tylko 4 dni w tygodniu, jednak w okresie wzmogionych prac polowych, chłopci musieli odrabiać tzw. tłoki - nadzwyczajnej robocizny. Zmuszano też ludność chłopską do przedzenia lnu, tarcia konopi, zbierania owoców runa leśnego. A wszystko to w ramach daniny. Niestety, nadmiar ciężarów i świadczeń na rzecz pana powodował, iż chłopci nie mieli czasu na pracy we własnym gospodarstwie, a także nie mogli też czasem sami się wyżywić. Głód, szczególnie na przednówku, był częstym gościem w chłopskiej chałupie. Brak jest jednak materiałów dotyczących Jabłonnej, które pozwoliłyby na dokładne odtworzenie życia wszystkich jej mieszkańców w tym okresie. Między innymi, nie wiemy jakie panowały stosunki między dworem a ludnością wiejską. Dopiero rejestry poborowe z lat 1620-26 ukazują dokładniej stan społeczno-gospodarczy wsi lubelskiej. Podają one podział danej wsi na części, stosunek jednej części do do innych pod względem wielkości i położenia. Zawierają również wiadomości o rodzinach biedniejszych, zwłaszcza zagrodowców, podają nie tylko imiona i nazwiska, ale bardzo często i przydomki, które w owym czasie były tak samo ważne jak nazwisko. Z "Rejestru poborowego województwa lubelskiego" z roku 1626 dowiadujemy się, że: "Jm.p. Stefan Zelen-ski oddał pobór trojaki ze wsi Jabłoney z części swych (dokończenie na str. 6)

Z ŻYCIA PARAFII

*** 28 grudnia odbyło się na plebanii spotkanie oplatkowe z Radą Parafialną. Po polamaniu się oplatkiem i złożeniu życzeń ks. proboszcz złożył sprawozdanie z życia parafii w minionym roku, ze szczególnym uwzględnieniem spraw dotyczących budowy kościoła. Z podsumowania tego wyniku, że parafianie przy budowie przepracowali 709 dniówek (52 osoby pracowały 4 i więcej dni). Na materiały budowlane parafia wydała 235.800.000 zł., za pracę robotnikom zapłaciliśmy 147.-100.000 zł. Parafianie w minionym roku złożyli ofiary na budowę kościoła w wys. 258.262.000 zł. na dzwony - 101.140.000 zł. Całościowy roczny bilans parafia zamknęła saldem 420.000 zł. Omówiono również plany prac na przyszły rok. Po dyskusji przyjęto projekt dotyczący okien i ogrzewania kościoła.

*** W minionym 1993 roku do naszej parafii przez chrzest zostało włączonych 23 dzieci, sakramentalny związek małżeński zawarło 12 par, zmarły 23 osoby. W ciągu roku rozdano 27.000 Komunii św.

*** W dniach 1 i 2 stycznia wierni złożyli do puszek ofiary na pomoc dla narodów byłej Jugosławii w wysokości 804.000 zł.

*** 7 stycznia otrzymaliśmy w darze z Włoch płytki na posadzkę do nowego kościoła. Z transportem przybył do nas główny organizator tej pomocy p. Gianni Santoro, który uczestniczył we Mszy św. niedzielnej odprawianej w intencji wszystkich ofiarodawców. Homilię w czasie tej Mszy św. wygłosił ks. Mikołaj Gucał z Ukrainy.

*** 22 stycznia ks. proboszcz zakończył wizytę duszpasterską. Na terenie naszej parafii mieszkają 1.781 osoby. Małżeństw katolickich jest 412; 22 pary przeżyły ze sobą 50 i więcej lat (najstarsze małżeństwo - 65 lat); wdów jest 136; wdowców - 25; najstarsza osoba liczy 95 lat; 90 i więcej lat liczą 4 osoby, 80 i więcej - 47 osób, dzieci do lat 15 - 430 osób.

*** W niedzielę 13 lutego zakończył w naszej parafii praktykę duszpasterską diakon Jan RZĄD. Składając serdeczne podziękowanie za pracę i wszelkie dobro, które wniósł do życia naszej parafii, życzymy wielu łask Bożych na drodze powołania kapłańskiego.

*** 20 lutego rozpoczął praktykę duszpasterską w parafii kleryk Mariusz GÓRNIĄK. Życzymy mu owocnej pracy i dobrego samopoczucia wśród nas.

NOWI PARAFIANIE

Od grudnia przez chrzest do naszej wspólnoty parafialnej zostali włączeni: Matylda Danuta MAJEWSKA, Marlena SYKUŁA, Przemysław WOŹNICA, Wioletta KOZIOL.

Z ŻAŁOBNEJ KARTY

Od grudnia z naszej społeczności parafialnej odeszli do Pana po wieczną nagrodę:
+ Henryk MRÓZ - l.43; + Paweł SAMBORSKI - l. 60,
+ Amadeusz KŁOS - l. 7.

DOBRY JEZU A NASZ PANIE...

DAJ IM WIECZNE SPOCZYWANIE.

KRZYŻÓWKA NR 7

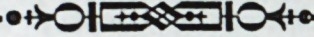
POZIOMO:

7) spożywali Izraelici na pamiątkę wyjścia z niewoli egipskiej, 8) zwiastował Najświętszej Maryi Pannie, 10) otarła chustą twarz Jezusa, 11) zaczerwienienie skóry na skutek stanu zapalnego, 12) świecki lub duchowny przywódca muzułmanów, 13) tkanina jedwabna lub bawełniana, 15) pobożność, 19) właściciel ziemi lub pan domu, 21) członek zakonu założonego przez św. Józefa Kalasantego, 23) przeorysza, 24) człowiek idei, 25) najbliższa ciału, 26) ozdoba świąt Bożego Narodzenia.

PIONOWO:

1) duchowny w wojsku lub w szpitalu, 2) tam urodził się Jan Paweł II, 3) pokaz, 4) chrzest lub kapłaństwo, 5) ks. kard. Józef Glemp, 6) wybitny polski historyk, biograf jeden z bohaterów "Kordiana", 9) miesiąc poświęcony Matce Bożej, 14) dzień, który należy święcić, 16) książka z pieśniami, 17) na skakance, 18) widowisko związane tematycznie z Bożym Narodzeniem, 20) troskliwość, staranie, 22) przymiot.

Litery z ponumerowanych pól w dolnej części krzyżówki utworzą hasło, które tylko z kuponem należy przesłać na adres Redakcji do 25 marca 1994 r. Wśród osób, które nadesłają prawidłowe rozwiązanie, zostaną rozlosowane nagrody książkowe.



Rozwiązanie krzyżówki nr 6

POZIOMO:

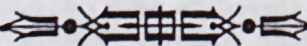
1) pascha, 5) Mesjasz, 9) Litania, 10) lampa, 11) nenia, 12) niania, 13) naród, 15) szata, 16) Izajasz, 18) wizja, 19) krzew, 21) brzoza, 23) adres, 25) Reims, 27) apostoł, 28) krepika, 29) pytanie.

PIONOWO:

1) paulin, 2) szum, 3) Holandia, 4) Łotwa, 5) mennica, 6) stan, 7) Ananiasz, 8) zabawa, 14) rozdroże, 15) szkarał, 17) aureola, 18) Wiatyk, 20) wesele, 22) ostęp, 24) sati, 26) Iran.

HASŁO: "DO SZOPY HEJ PASTERZE"

Za prawidłowe odgadnięcie hasła nagrody książkowe otrzymują: Konrad HAMULEWICZ z Lublina, ul. Dziewanny 7/13, Krystyna SIEWIERSKA i Wiesława BOGUSZ z Jabłonnej.

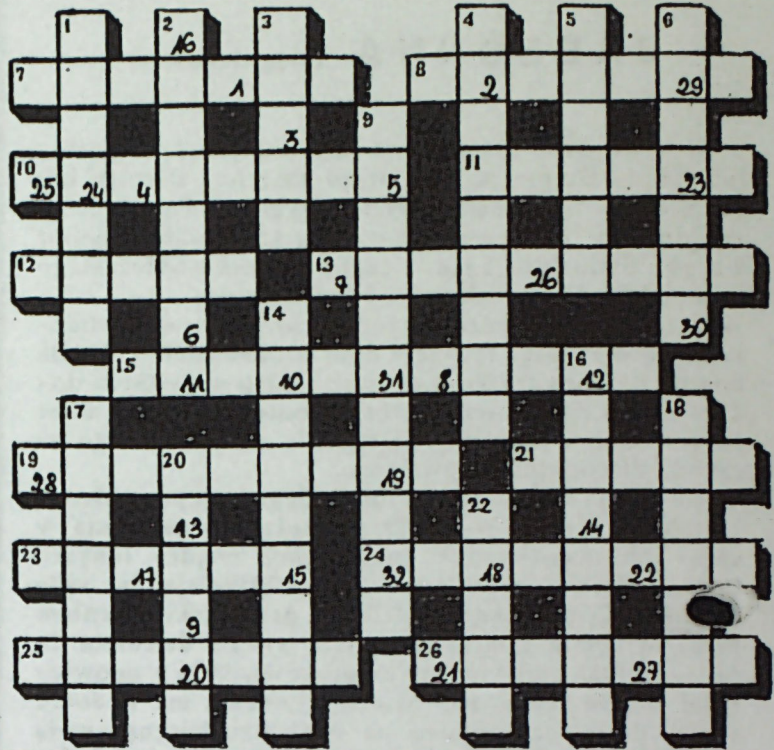


ROZWIĄZANIE "QUIZU":

1. I niedziela Adwentu, 2. Zmartwychwstanie Pańskie, 3. 40 dni po Zmartwychwstaniu, 4. Zwiastowanie NMP, 5. Chrystusa Króla, 6. 40 dni, 7. Gody, 8. Pascha, 9. Niedziela, 10. Gregoriański.

Nagrody książkowe wylosowali: Grzegorz KOCHAJ z Lublina, ul. Wallenroda 7/24 i Konrad HAMULEWICZ z Lublina, ul. Dziewanny 7/13.

KUPON NR 7



JABŁONNA

(dokończenie ze str. 5)

od pana Stanisława Sarneckiego wiecznym prawem nabytych: od 9 pól osiadłych po groszy 15, 6 pól pustych po g. 10, zagrody z rolą po g. 6, zagród bez ról po g. 4, z młyna od 2 kół korczecznych po g. 12; item z części Pawłowskiego: od pól osiadłych po g. 15, 2 pól pustych po g. 10, komornice ubogiej po g. 2, 2 zagród bez ról po g. 4.

Jm.p. Krzysztof Lubieniecki i pp. Zbożny Łęcki i Stanisław Policki oddali pobór trojaki ze wsi Jabłoney z części swych: od 8 pól osiadłych po g. 15, 2 pól pustych po g. 10, 3 zagrodników bez pól po g. 4, zagrodnika na czynszu po g. 12, komornice ubogiej 2, koła korczecznego po g. 12".

Beata Januszek

(ciąg dalszy w następnym numerze)

DZIĘKUJEMY !!!

Dzisiejszy 7 numer "JABŁUSZKA", podobnie jak i poprzednie, ukazał się dzięki wielkiej życzliwości Dyrektora "MEBEXU" Pana Sławomira Żbikowskiego, który umożliwił nam wykonanie odbitek kserograficznych. W imieniu Redakcji i Czytelników składamy mu serdeczne podziękowanie.

GAZETKĘ OPRACOWALI:

ks. Józef ŁUKASZ, Beata JANUSZEK, Aleksandra KACZOR, Zenobia KSIĄŻEK, Danuta BIŃKOWSKA, Grzegorz STACHYRA.

Adres Redakcji: PARAFIA WNIĘBOWSTĄPIENIA PAŃSKIEGO, 23-114 JABŁONNA LUBELSKA.